

### 3. KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA

#### *List do proboszczów z okazji Roku Eucharystii*

Watykan, dnia 8 stycznia 2005.

Kochani Współbracia w kapłaństwie!

W tym czasie, po świętach Bożego Narodzenia, chciałbym szczególnie wyrazić Wam podziękowanie, księża Proboszczowie. W tym roku, poświęconym w szczególności Najświętszej Eucharystii, przeżywacie w Waszych parafiach na nowo tajemnicę Eucharystii i dajecie jej świadectwo. „To czyńcie na moją pamiątkę” – oto prośba Jezusa, a my sprawując naszą kapłańską służbę, uobecniamy codziennie na ołtarzu Jego Ciało i Krew w sakramentalny sposób. Stąd możemy głosić, że „Słowo stało się Ciałem i zamieszkało wśród nas” (J 1,14). Okres Bożego Narodzenia jest w szczególności związany z dziećmi. Bóg, który stał się człowiekiem, Emmanuel, ukazuje się nam z obliczem dziecka. Jako człowiek dorosły ogłosił nam Jezus, że droga do Królestwa niebieskiego prowadzi poprzez serce dziecka. „Jeśli się nie staniecie jak dzieci, nie wejście do Królestwa niebieskiego” (Mt 18,3) .

W modlitwie na Anioł Pański 6 stycznia, w uroczystość Objawienia Pańskiego, Ojciec Święty podkreślił raz jeszcze znaczenie małych dzieci w Kościele: dzieci są teraźniejszością i przyszłością Kościoła. Mają one aktywną rolę w ewangelizacji świata. Swoją modlitwą przyczyniają się do ratowania świata i czynienia go lepszym. Jak można by w tym roku poświęconym Eucharystii nie pomyśleć w szczególności o tych pierwszych adresatach katechezy w naszych parafiach – o dzieciach? Przyjmujemy je, otoczone rodziną, przy chrzcielnicy i spotykamy je znowu później, kiedy uczestniczą w katechizacji przygotowującej do pierwszej Komunii. Wielki, ogłoszony przez Kościół święty, papież Pius X, poświęcał właśnie dzieciom wiele uwagi i starań duszpasterskich. 8 sierpnia 1910 wydał dekret „Quam singulari”, ustalający, że do przyjęcia pierwszej Komunii świętej wolno dopuszczać dzieci w wieku 7 lat.

Rozstrzygnięcie to oznaczało decydujący zwrot w duszpasterstwie dzieci: odtąd mogły przyjmować Komunię św., otrzymawszy przedtem odpowiednie przygotowanie w swoich parafiach, przekazujące im pierwsze i podstawowe prawdy wiary chrześcijańskiej. Wiek przyjęcia pierwszej Komunii św. został już wtedy ustalony na mniej więcej 7 lat, mianowicie ten wiek, w którym dziecko było zdolne odróżnić Ciało Pańskie od zwykłego chleba.

Wraz ze świętym papieżem Piusem X wielu jest przekonanych, że praktyka dopuszczania do Komunii św. od 7 roku życia przyniosła wiele łask. Ponadto nie wolno ignorować historycznego faktu, że w pierwotnym Kościele sakramentu Eucharystii udzielano nowo narodzonym w łączności z ich chrztem, mianowicie w formie kilku kropel konsekrowanego wina. Przez wiele stuleci troska o właściwy, rychły czas pierwszej Komunii św. stanowiła stały element duszpasterstwa dzieci. Do tego zwyczaju sięgnął św. Pius X, a Jego następcy aż po naszego Ojca Św. Jana Pawła II, zawsze i ciągle go potwierdzali.

Kanon 914 KPK ujmuje intencje Papieża w słowach: „Jest przede wszystkim obowiązkiem rodziców oraz tych, którzy ich zastępują, jak również proboszcza troszczyć się, ażeby dzieci, po dojściu do używania rozumu, zostały odpowiednio przygotowane i jak najszybciej posiliły się tym Bożym pokarmem, po uprzedniej spowiedzi sakramentalnej umocnieni tym Boskim pokarmem”.

Właśnie niedawno Ojciec Święty znalazł słowa podziwu dla decyzji św. Piusa X. W swej książce „Wstańcie, chodźmy!” pisze: Wzruszające świadectwo miłości pasterskiej wobec dzieci dał mój poprzednik św. Pius X przez decyzję dotyczącą pierwszej Komunii świętej. Nie tylko obniżył wiek konieczny, by móc przystąpić do Stołu Pańskiego, z czego i ja skorzystałem w maju 1929 roku, ale także otworzył możliwość przyjęcia Komunii św. jeszcze przed ukończeniem siódmego roku życia, jeśli dziecko wykazuje wystarczające rozeznanie. Duszpasterska decyzja o wczesnej Komunii świętej warta jest pochwały i przypomnienia. Przyniosła wiele owoców świętości i apostołstwa wśród dzieci, sprzyjając także rozwijaniu się powołań kapłańskich” (Kraków 2004, str. 83).

My kapłani, powołani przez Boga, by w jedności z naszymi biskupami strzec Najświętszego Sakramentu Ołtarza, musimy szczególnie w dzieciach widzieć pierwszych z tych, dla których ten wielki dar został przeznaczony – święta Eucharystia, którą Bóg powierzył nam, kruchym glinianym naczyniom, złożył je w nasze konsekrowane dłonie. Sądzę, że jedną z największych radości proboszcza jest słuchanie pierwszej spowiedzi dzieci i podanie im po niej pierwszej Komunii świętej. Im są one mniejsze, tym pewniej można założyć, że przyjmują Chrystusa w sakramencie w godny sposób do swego serca. Dziecko, które doszło do używania rozumu – a dzisiaj dziecko osiąga wcześniej to stadium – jest otwarte i wrażliwe na to Boże światło, w którym przenika do nas tajemnica miłości Boga skierowana do człowieka. Ponad intelekt wynosi nas wiara, która – jak często moglibyśmy to dostrzec w naszych parafiach – żywa jest właśnie w dzieciach, które często lepiej niż dorośli zdolne są w bezpośredniej swej modlitwie dać wyraz swej bliskości Panu.

Miejmy więc nadzieję, że ta święta, przez wszystkich bez wyjątku ostatnich papieży przypomniana i zalecana tradycja dopuszczania małych dzieci, po pierwszej spowiedzi do pierwszej Komunii św., będzie zwłaszcza w roku Eucharystii coraz bardziej ceniona i tak dalece jak to możliwe praktykowana. Módlmy się wspólnie, aby duszpasterska miłość stała się dla każdego proboszcza nagłą siłą, aby w jedności z biskupem, we współpracy z rodzinami i wychowawcami już małym dzieciom wpojone zostało umiłowanie świętej Eucharystii.

Gorące pragnienie przyjęcia Ciała Chrystusowego jest pewną drogą do przyszłości pokoju i świętości, nie tylko poszczególnych wiernych, ale całej wspólnoty chrześcijańskiej.

W więzi modlitwy pozostaję z wysokim szacunkiem w Chrystusie

Kardynał Dariusz Castrillón Hoyos

*Prefekt Kongregacji ds. Duchowieństwa*